

na polu bitwy, ale za torturowanie spokojnych obywateli. Oskarżony Ritz bronił się tym, że musiał wykonywać rozkazy. Z chwilą jednak, gdy rozkaz poleca wrzucanie dzieci do pieca, staje się pospolitą zbrodnią, obciążającą zarówno tego, który go wydaje, jak i tego, który go wykonywa.-

Front zach.: Podróźni, którzy przybyli do Sztokholmu wczoraj wieczorem donoszą, że w Berlinie wciąż jeszcze płoną pożary, wywołane ostat. nalotem, wykonanym w noc z niedzieli na poniedziałek. Gmach kanclerski Hitlera został ponownie trafiony i obecnie trzy czwarte gmachu leży w ruinach. Pociągi, ewakuujące mieszkańców Berlina są przepełnione.-

W czasie nalotu z niedzieli na poniedziałek opór niem. myśliwów, b. licznych, był szczególnie zacięty. Mimo tego formacje RAF. dotarły do celu i straciły tylko 27 bombowców.

Atak był tak skoncentrowany, że były momenty, gdy na minutę padało 70 ton bomb.-

Nocy poprzed. zrzucono na Berlin również 1000 ton bomb, a straty wyniosły 26 bombowców. Ub. nocy 20 samolot. niem. próbowało nalotu na Anglię. 6 z pośród nich przedostało się nad Londyn, gdzie cztery zestrzelono.-

Zdjęcia wywiad. wykazują, że dzienny nalot ameryk. "latających fortea" na fabryki łożysk kulowych pod Paryżem wyrządził wielkie szkody.-

Wojna morska: Dalsze szczegóły, zakomunikowane przez głównodowodzącego ang. floty metropolitalnej, adm. Fräsera, wykazują, że 4 kontrtorpedowce, które zaatakowały "Scharnhorst'a" wyrzuciły swe torpedy z odległ., wynoszącej niecałą milę ang. Następnie wywiązała się regularna bitwa między obu pancernikami, trwająca półtoragodziny, która przesądziła los "Scharnhorst'a". Pancernik ang. został tylko